



Cel zrzutki
200 zł

Byłem skazany na śmierć.

Maluszek przyjechał do nas z gminy Kazimierza Wielka. Został znaleziony na trawie. Leżał sam. Szybka reakcja Angeliki uchroniła malucha przed wyziębieniem i wygłodzeniem. Weterynarz do którego się udała nie chciał jej pomóc. Sugerował by malucha zostawić tam gdzie go znaleziono i dać naturze działać...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/553fyr>

